

Oni tu byli przed nami!

Szanowni goście,

kochani uczestnicy wycieczki na Mazury,

kochani mieszkańcy Krzyżan!

Jest dla mnie ogromną radością i zaszczytem, móc stać dzisiaj tutaj przed Wami, aby uczestniczyć w odsłonięciu tablicy pamiątkowej poświęconej ludziom, którzy żyli tu przed nami.

Nie tylko w gminie Ryn, ale też na całych Mazurach jest wiele starych cmentarzy, które pochłonęła przyroda.

Radosne jest jednak, że znaleźli się ludzie, którzy podjęli się zadania, aby miejscom wiecznego spoczynku nadać godny obraz.

Pan Gerhard Borrek z Uelzen, jeden z naszych uczestników tegorocznej wycieczki, który podczas wizyty w ojczyźnie swoich przodków odkrył tutaj w Krzyżanach latem 2018 roku ten opuszczony cmentarz, postanowił ufundować tutaj tablicę pamiątkową, ażeby w ten sposób upamiętnić zarówno mieszkańców sprzed 1945 jak i dziadków, którzy 01. lutego 1945 roku zmarli tragicznie. Obiecał to przed śmiercią swojemu ojcu i swojej ciotce. Pan Borrek również sam sfinansował projekt.

Ten projekt należy do kultury pamięci i jest godną pochwałą pracą na rzecz pokoju!

To że mogliśmy się tutaj zebrać w niedzielę Zielonych Świąt, zawdzięczamy burmistrzowi Rynu, Panu Jarosławowi Filipek i sołtysowi Krzyżan, Panu Wiktorowi Nazarewicz, jak również Konserwatorowi Ochrony Zabytków w Ełku.

Chciałbym również podziękować Pani Heldze Fitza, pełnomocnikowi Przyjaciół Mazur i jej córce Elzie Fitza, radnej z Rynu, która posprzątała i oczyściła wejście i cmentarz.

Jest jeszcze wiele do zrobienia. Być może zrobimy to w przyszłości razem z mieszkańcami Krzyżan.

Początek został zrobiony.

To dodaje nam odwagi i siły, aby dalej to kontynuować.

Pamięć o zmarłych jest nie tylko chrześcijańskim, ale też ludzkim obowiązkiem i należy do kultury pamięci, co w stosunkach między Niemcami a Polakami, Polakami a Niemcami jest bardzo ważne.

Kończę moje krótkie przemówienie znanymi z Biblii słowami: " Wszystko ma swój czas. Jest czas rodzenia i czas umierania, jest czas sadzenia i czas wrywania tego, co zasadzono, ma swój czas, ...jest czas płaczu i czas śmiechu; jest czas narzekania ... jest czas milczenia i czas mówienia ... jest czas miłowania i czas pokoju!"

Dziękuję za cierpliwość i uwagę!

O wszystkim możemy jeszcze porozmawiać podczas przyjęcia w hotelu "Pod kasztanami" w Rynie.

W imieniu Państwa Borrek serdecznie zapraszam wszystkich na to spotkanie.

Pastor Tegler

(przetłumaczone z Maria Grygo)